

Sygnatura akt VIII C 128/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 128/18

UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2017 roku powód - (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu A. D. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 796,11 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym w dniu 14 stycznia 2016 roku umowy pożyczki numer (...), na podstawie której pozwany otrzymały określoną w umowie kwotę pieniężną, którą zobowiązał się zwrócić na warunkach określonych w umowie. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania, wobec czego pierwotny wierzyciel wypowiedział umowę pismem wysłanym do pozwanego w dniu 5 lipca 2016 roku. W dniu 6 grudnia 2016 roku (...) z siedzibą w (...) zbył na rzecz powoda przysługującą mu wobec pozwanego wierzytelność.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 8-9 v)

W dniu 3 listopada 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie, wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał przedmiotową sprawę do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 10)

W piśmie procesowym z dnia 29 grudnia 2017 roku (data nadania w UP) strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu.

(pismo procesowe powoda k. 13-14)

Na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2018 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, podobnie jak pozwany, który nadto nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(wzmianka do protokołu przy wyroku zaocznym k. 84)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 stycznia 2016 roku A. D. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę pożyczki w kwocie 500 zł, którą zobowiązał się spłacić wraz z odsetkami i kosztami związanymi z jej udzieleniem w łącznej wysokości 941,40 zł w 45 tygodniowych ratach po 20,92 zł każda rata. Umowa miała numer (...).

(umowa pożyczki k. 19-26, okoliczności bezsporne)

W dniu 6 grudnia 2016 roku (...) z siedzibą w L. w (...) zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności przysługujących cedentowi wobec klientów, które nabył od (...) - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. W załączniku do umowy przelewu strony wskazały, że przedmiotem umowy ma być m.in. wierzytelność względem A. D. wynikająca z umowy nr (...).

(umowa cesji wierzytelności z dn. 06.12.2016r. k. 29-52 wraz z załącznikiem k. 59-61, okoliczność bezsporna)

W dniu 4 sierpnia 2017 roku sporządzono, skierowane do pozwanego, zawiadomienie zawierające informację, że wszelkie wierzytelności z tytułu umów zawartych z (...) SA zostały przeniesione z (...) z siedzibą w L. na rzecz powoda. Pozwanego wezwano jednocześnie do spłaty zadłużenia wynikającego z umów pożyczek zawartych z (...) Spółką Akcyjną w wysokości 821,63 zł. W aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia, czy choćby nadania przedmiotowego zawiadomienia dla pozwanego.

(przesądowe wezwanie do zapłaty, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie.

Powód nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego wynikająca z zawartej przez pozwanego w dniu 14 stycznia 2016 roku umowy pożyczki numer (...). Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...)... wobec niewykazania, że powód ten wpieryw sam skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Ponadto z załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku zawartej przez powoda z (...)... wprost wynika, że przedmiotem umowy miała być wierzytelność wynikająca z umowy numer (...) (k. 60) podczas gdy powód w pozwie wskazywał, że dochodzi roszczenia z umowy pożyczki numer (...).

Strona powodowa powoływała się na konkretną umowę z tytułu, której miała nabyć wierzytelność dochodzoną przedmiotowym powództwem wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie to konkretne zdarzenie prawne. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był

objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04 (OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (patrz wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; porównaj także wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64 i wyrok SN z dnia 1 czerwca 1965 roku, I PR 136/65). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49).

Zauważyć również należy, że zmiana stanowiska przez stronę powodową
– przytoczenie nowych okoliczności faktycznych dla uzasadnienia żądania strony
- w postępowaniu uproszczonym jest niedopuszczalne zgodnie z treścią

art. 505⁴ § 1 k.p.c.. Niedopuszczalna jest przy tym zarówno zmiana powództwa w zakresie przedmiotowym (roszczenia procesowego), jak i podmiotowym - celem ustabilizowania już na samym początku postępowania zakresu sprawy i skupienia się na wyjaśnianiu konkretnego roszczenia pomiędzy konkretnymi podmiotami, które znają sprawę od samego początku (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 505⁴, pod red. P. P., wyd. LEX).

Poza wszystkim powód nie wykazał jednak, że (...)... sam skutecznie nabył jakąkolwiek wierzytelność względem pozwanego od (...) SA
i w konsekwencji, że wskutek cesji z dnia 6 grudnia 2016 roku powód stał się wierzycielem pozwanego.

Zawodowy pełnomocnik powoda nie złożył do akt wszystkich, kolejnych umów cesji, które potwierdzałyby fakt nabywania wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem przez kolejnych cesjonariuszy i ostatecznie, które wykazywałyby fakt nabycia praw do niej przez powoda.

Oczywistym jest przy tym, że legitymacji czynnej powoda nie dowodzi przesądowe wezwanie do zapłaty, co do którego brak jest w aktach sprawy choćby dowodu nadania do pozwanego. Pismo to stanowi jedynie dokument prywatny, którego moc dowodowa ogranicza się jedynie do wykazania, że osoba, która podpisała się pod dokumentem złożyła oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu, przy czym jego moc dowodowa, wobec całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jest nikła.

Faktu nabycia wierzytelności względem pozwanego nie dowodzi również oświadczenie mające pochodzić od (...) S.A. o tym, że wszystkie wierzytelności będące przedmiotem umowy cesji wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku zostały wcześniej przeniesione przez (...) S.A. na rzecz (...) na podstawie umowy ramowej zawartej pomiędzy P. Polska oraz (...) w dniu 18 lipca 2003 roku (k. 56). Z dokumentów przedłożonych przez zawodowego pełnomocnika nie wynika, kto w imieniu pożyczkodawcy miałby takie oświadczenie złożyć, w szczególności, czy była to osoba uprawniona do reprezentowania pożyczkodawcy, jak również, czy zostało ono w ogóle podpisane przez osobę umocowaną do reprezentowania pożyczkodawcy. Tym samym budzi wątpliwości, czy w ogóle przedmiotowe oświadczenie może być postrzegane w kategoriach dokumentu prywatnego. Nawet jednak gdyby spełniało warunki dokumentu prywatnego to i tak nie dowodziłoby dokonania skutecznego przelewu wierzytelności z (...) SA na (...)... .

We wskazanym oświadczeniu wskazana jest umowa ramowa przelewu wierzytelności z dnia 18 lipca 2003 roku, która co oczywiste nie mogła obejmować i nie obejmowała wierzytelności dochodzonej od pozwanego jako wierzytelności nieistniejącej w dacie zawierania umowy, przy czym podkreślić należy, że tej nie można traktować jako wierzytelność przyszłej bowiem by ta mogła być przedmiotem przelewu musi być w minimalnym stopniu skonkretyzowana choćby poprzez określenie strony umowy i stosunku zobowiązaniowego, z którego wierzytelność przyszła może wyniknąć. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może wprawdzie bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania nie mniej powyższe, co oczywiste nie obejmuje wierzytelności nieistniejących.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7.06.2013 r., I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30.01.2003 r., V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. G., Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. K., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. S., Przelew na zabezpieczenie, artykuł, R. 1995/11/9; J. W., Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, (...)). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów Kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści

art. 555 k.c. i jak wskazał Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Wskazać jednak należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecnictwie (por. wyrok SN z dnia 26.03.2003 r., IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie

(np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje

się w doktrynie i orzecnictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela, o czym wcześniej już była mowa (por. cyt. artykuł A. Szpunara, ; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11.05.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja,

powalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. M. L., Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, (...) -48; W. J., Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Z..Pub. (...) -41; cyt. artykuł J. W.). Konsekwencją powyższego jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9.08.2005 r.; cyt. wyrok SN z dnia 30.01.2003 r.; wyrok SN z dnia 26.09.2002 r., III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19.09.1997r., III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wskazał J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności, „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.03.2014 r., I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30.06.2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. w dniu 14 stycznia 2016 roku. Jak wynika z przedłożonego przez powoda „oświadczenia o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki”, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta ponad 12 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanego. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia wyrokowania strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego jej zawarcie, ani nie zgłosiła żadnych twierdzeń faktycznych dotyczących zawarcia takiej umowy rozporządzającej.

Wskazać ponadto należy, że powód nie załączając umowy cesji zawartej pomiędzy (...) Spółką Akcyjną a (...) z siedzibą w L. nie wykazał również, jaki charakter miała ta umowa, tj. czy dotyczyła cesji jednej wierzytelności, czy też tzw. cesji globalnej, a także czy obejmowała ona wierzytelności wyłącznie przyszłe, czy też także istniejące w chwili jej zawierania. Okoliczność ta jest zaś o tyle istotna, że w doktrynie i piśmiennictwie wyklucza się możliwość dokonania

cesji globalnej, która obejmuje wyłącznie wierzytelności przyszłe, nawet jeśli wynikają one z jednego rodzaju stosunku prawnego

(por. cyt. Komentarz pod red. A. K.; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. aut. M. L.; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r.

aut. A. S.).

Podkreślić pod tym należy, że wykazanie legitymacji czynnej jest podstawową powinnością procesową każdego podmiotu inicjującego proces. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby.

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie to powód powinien przedstawić dowód skutecznego nabycia wierzytelności względem pozwanego. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie

ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach

(art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyznowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

O czym była już mowa, powód nie udowodnił faktu nabycia wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu dowodów potwierdzających legitymację procesową czynną, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie pozwu powód przedstawił wyłącznie umowę pożyczki z dnia 14 stycznia 2016 roku, która jednak opiewała na inną kwotę niż dochodzona przedmiotowym powództwem, zaś nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych,

co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału

jak i odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem i w konsekwencji powództwo zasługiwało na oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c.

Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie

SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150).

W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Powód nie tylko nie wykazał jaka był treść wszystkich, kolejnych umów cesji zawieranych pomiędzy poszczególnymi podmiotami, przedmiotem których miała być wierzytelność dochodzona niniejszym powództwem, ale nawet nie wskazał ich w swoich twierdzeniach podnoszonych w pozwie.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie jego legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masowo skupują wierzytelności, czy podmioty które nabyły wierzytelność nie od pierwotnego wierzyciela, ale od kolejnego podmiotu, który wcześniej miał nabyć daną wierzytelność.

Analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie III Ca 268/18.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.